

**Ustawa**  
**z dnia (...) o zmianie ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w**  
**sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2025 r., poz. 860)**

Art. 1. W ustawie z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2025 r., poz. 860) wprowadza się następujące zmiany:

- 1) Art. 59 § 1 otrzymuje brzmienie: „Jeżeli wniosek o ukaranie nie odpowiada warunkom formalnym wskazanym w art. 57 § 2-4, prezes sądu albo referendarz sądowy zwraca wniosek w celu usunięcia braków w terminie 7 dni”;
- 2) Art. 59 § 2 otrzymuje brzmienie: „Jeżeli wniosek o ukaranie odpowiada warunkom formalnym, prezes sądu albo referendarz sądowy, wszczynając postępowanie zarządzeniem, kieruje sprawę do rozpoznania na rozprawie lub na posiedzeniu albo - w razie stwierdzenia okoliczności wyłączających postępowanie lub wskazanych w art. 61 § 1 - orzekając jednoosobowo, odmawia wszczęcia postępowania. Na postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania ujawnionemu pokrzywdzonemu oraz organowi, który wniósł wniosek o ukaranie służy zażalenie albo sprzeciw od postanowienia referendarza sądowego”;
- 3) w art. 60 § 1 w zdaniu wprowadzającym do wyliczenia po słowach: „prezes sądu” dodaje się słowa: „albo referendarz sądowy”;
- 4) w art. 60 § 1 pkt 8 po słowie: „prezesa” dodaje się słowa: „albo referendarza sądowego”;
- 5) w art. 60 § 3 po słowach: „prezes sądu” dodaje się słowa: „albo referendarz sądowy”;
- 6) w art. 65 § 1 po słowach: „prezes sądu” dodaje się słowa: „albo referendarz sądowy”;
- 7) Art. 93 § 1 otrzymuje brzmienie: „Sąd albo referendarz sądowy na posiedzeniu może wydać wyrok nakazowy w sprawach o wykroczenia, w których wystarczające jest wymierzenie nagany, grzywny albo kary ograniczenia wolności. Sąd albo referendarz sądowy orzeka bez udziału stron”;
- 8) Art. 93 § 3 otrzymuje brzmienie: „Wyrokiem nakazowym można orzec również środek karny, z wyjątkiem sytuacji, w której orzeka referendarz sądowy”;
- 9) w art. 101 § 2 po zdaniu czwartym dodaje się zdanie piąte w brzmieniu: „W przypadkach, o których mowa w § 1 lub § 1a postanowienie w przedmiocie uchylecia prawomocnego mandatu karnego może wydać także referendarz sądowy w sądzie właściwym do rozpoznania sprawy, na którego obszarze działania została nałożona grzywna”.

Art. 2. Ustawa wchodzi w życie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia.

**Uzasadnienie**

Proponowany projekt ustawy zawiera unormowania dotyczące rozszerzenia zakresu kompetencji referendarza sądowego w postępowaniu wykroczeniowym.

Proponowane zmiany dotyczą zatem ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2025 r., poz. 860, dalej jako: k.p.s.w.). Celem projektu jest odciążenie sędziów orzekających w wydziałach karnych sądów rejonowych od podejmowania czynności w sprawach najbardziej błahych, co przyczynić

się powinno do znacznego przyspieszenia i zwiększenia efektywności pracy w tych wydziałach. Warto podkreślić, że postulaty takie pojawiały się w doktrynie prawa.

W projekcie proponuje się przyznanie referendarzom sądowym kompetencji do wydawania rozstrzygnięć o charakterze incydentalnym:

- 1) zwrotu wniosku o ukaranie z powodu braków formalnych (art. 1 pkt 1 projektu),
- 2) odmowy wszczęcia postępowania wykroczeniowego oraz skierowania sprawy na rozprawę lub posiedzenie (art. 1 pkt 2-5 projektu),
- 3) zawiadomienia o terminie rozprawy i wezwania świadków (art. 1 pkt 6 projektu).

Proponowane rozwiązania powinny zwłaszcza przyczynić się do odciążenia przewodniczących wydziałów karnych lub sekcji ds. wykroczeń w wydziałach wykroczeń, co powinno pozwolić im na orzekanie w sprawach merytorycznych w większym zakresie. Najważniejszym z proponowanych rozwiązań jest nadanie referendarzom sądowym kompetencji do merytorycznego orzekania w trybie postępowania nakazowego (art. 1 pkt 7-8 projektu).

Proponuje się także wprowadzenie możliwości orzekania referendarzy sądowych w sprawach o uchylenie prawomocnego mandatu karnego (art. 1 pkt 9 projektu).

Warto podkreślić, że od wszystkich rozstrzygnięć referendarzy sądowych nadal przysługiwać będzie środek zaskarżenia w postaci sprzeciwu, którego wniesienie nie jest związane ze skomplikowanymi wymogami formalnymi i który powoduje automatycznie utratę mocy zaskarżonego postanowienia lub zarządzenia. Wprowadzenie na szerszą skalę instytucji referendarza sądowego nie wpłynie zatem w żaden negatywny sposób na konstytucyjne prawo do sądu.

Jak wynika z analizy danych statystycznych i wyników badań aktowych, w trybie postępowania nakazowego rozstrzyga się około 80% spraw wykroczeniowych, które trafiają do sądów rejonowych. Warto też podkreślić, że sprawy wykroczeniowe (z kategorii W) stanowią najliczniejszy odsetek spraw rozpoznawanych w wydziałach karnych sądów rejonowych (w latach 2002–2017 stanowiły 43,4% spraw karnych zarejestrowanych w tych sądach, podczas gdy sprawy o przestępstwa – z kategorii K – w tym samym okresie stanowiły 35,5% spraw). W tym okresie, jak wynika z badań przeprowadzonych przez zespół Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, spraw wykroczeniowych przybyło w sądach o około 20%, podczas gdy spraw o przestępstwo ubyło o blisko 15%.

Wprowadzenie do postępowania wykroczeniowego (do trybu nakazowego) instytucji referendarza sądowego w znaczący sposób może przyczynić się do poprawy efektywności pracy wydziałów karnych w sądach rejonowych. Wprowadzenie instytucji referendarza do postępowania wykroczeniowego pozwoliłoby w szczególności na przesunięcie znaczącej liczby sędziów do orzekania merytorycznego w sprawach karnych *sensu stricto*, co bez wątpienia skróciłoby średni czas postępowania w tych sprawach. Ze względu na niższy poziom wynagrodzenia referendarzy sądowych w porównaniu z wynagrodzeniami sędziowskimi, wprowadzenie instytucji referendarza do postępowania w sprawach o wykroczenia mogłoby także przynieść oszczędności ekonomiczne.

Przełanką materialną wydania wyroku nakazowego w postępowaniu nakazowym jest, by okoliczności czynu i wina obwinionego nie budziły wątpliwości, przełanką formalną zaś, by wystarczające (oczywiście z punktu widzenia celów kary) jest w sprawie wymierzenia kary nagany, grzywny lub ograniczenia wolności. Wyrok nakazowy wydaje się na posiedzeniu niejawnym bez udziału stron.

Referendarz sądowy, jako wysoko wykwalifikowany orzecznik z ustawowymi gwarancjami niezależności i bezstronności, jest w pełni kompetentny do wydania rozstrzygnięcia w postępowaniu nakazowym. Warto przy tym podkreślić, że o odpowiedzialności wykroczeniowej w trybie mandatowym rozstrzygają funkcjonariusze Policji, nieposiadający tak wysokich kompetencji prawniczych oraz gwarancji ustrojowych jak referendarze. Tymczasem tryb postępowania mandatowego nigdy nie został zakwestionowany konstytucyjnie przed Trybunałem Konstytucyjnym. Podobnie rzecz ma się z odpowiedzialnością dyscyplinarną (która także – jak odpowiedzialność wykroczeniowa – stanowi formę odpowiedzialności represyjnej).

Podkreślić należy, że na gruncie orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego konsekwentnie wskazuje się, że referendarz sądowy – choć jest wyspecjalizowanym i wykwalifikowanym urzędnikiem sądowym działającym w ramach struktury organizacyjnej władzy sądowniczej – nie stanowi „sądu” w znaczeniu konstytucyjnym<sup>1</sup>. W tym kontekście wskazać jednak trzeba, że z orzecznictwa zarówno polskiego Trybunału Konstytucyjnego, jak i sądów ponadnarodowych (Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej) nie wynika niedopuszczalność powierzania organom nie będącymi „sądami”, utworzonymi w celu rozstrzygania sporów o prawo, rozstrzygania spraw w znaczeniu unormowań konstytucyjnych oraz prawnomiędzynarodowych. W takim przypadku jednak zainteresowany musi mieć możliwość uruchomienia postępowania przed sądem w celu oceny zasadności (kontroli) rozstrzygnięcia podjętego przez organ pozasądowy. Przyjmując takie założenie, Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie uznał dopuszczalność powierzenia na pewnym etapie rozstrzygania „spraw” w znaczeniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP przez organy pozasądowe: spraw dyscyplinarnych rozpoznawanych przez organy dyscyplinarne samorządów zawodowych<sup>2</sup>, spraw z zakresu zamówień publicznych rozpoznawanych przez zespół arbitrów<sup>3</sup>, spraw z zakresu zwrotu majątku utraconego przez związki zawodowe i organizacje społeczne w wyniku wprowadzenia stanu wojennego, rozpoznawanych przez Społeczną Komisję Rewindykacyjną<sup>4</sup>, niektórych spraw z zakresu postępowania cywilnego, rozpoznawanych przez referendarzy sądowych<sup>5</sup>, spraw o ustalenie opłaty za użytkowanie wieczyste, rozpoznawanych przez samorządowe kolegia odwoławcze<sup>6</sup>, spraw w których notariusz odmawia dokonania czynności notarialnej<sup>7</sup>. Co istotne, TK podkreślił dopuszczalność rozpoznawania przez organy pozasądowe spraw dyscyplinarnych, a zatem – podobnie jak spraw o wykroczenia – mieszczących się w konstytucyjnym zakresie spraw z zakresu „odpowiedzialności karnej” w rozumieniu art. 42 ust. 1 Konstytucji RP. Sankcje orzekane w postępowaniu dyscyplinarnym mogą zaś prowadzić do znacznie istotniejszego ograniczenia praw i wolności obwinionego niż kary

---

<sup>1</sup> Zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 1 grudnia 2008 r., sygn. akt P 54/07, OTK-A 2008/10, poz. 171; z dnia 20 maja 2011 r., sygn. akt P 38/08, OTK-A 2011/4, poz. 33.

<sup>2</sup> Zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 8 grudnia 1998 r., sygn. K 41/97, OTK 1998/Nr 7, poz. 117; z dnia 11 września 2001 r., sygn. SK 17/00, OTK 2001/6, poz. 165; z dnia 2 września 2008 r., sygn. K 35/06, OTK-A 2008/7, poz. 120; z dnia 29 czerwca 2010 r., P 28/09, OTK-A 2010/5, poz. 52.

<sup>3</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 czerwca 2006 r., sygn. SK 54/04, OTK-A 2006/6, poz. 64.

<sup>4</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 listopada 2006 r., sygn. SK 41/04, OTK-A 2006/10, poz. 150.

<sup>5</sup> Zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 1 grudnia 2008 r., sygn. akt P 54/07, OTK-A 2008/10, poz. 171; z dnia 20 maja 2011 r., sygn. akt P 38/08, OTK-A 2011/4, poz. 33; postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 sierpnia 2010 r., sygn. Ts 309/09, OTK-B 2011/1, poz. 150.

<sup>6</sup> Zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2006 r., sygn. P 35/05, OTK-A 2006/11, poz. 167.

<sup>7</sup> Zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 stycznia 2015 r., sygn. SK 34/12, OTK-A 2015/1, poz. 1.

orzekane w postępowaniu wykroczeniowym (zwłaszcza w postępowaniu nakazowym, w którym zgodnie z art. 93 § 1 k.p.s.w. można orzec wyłącznie karę nagany, grzywny oraz ograniczenia wolności).

Jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 maja 2011 r. (dotyczącego możliwości orzekania przez referendarzy sądowych w sprawach z zakresu ochrony prawnej), „Konstytucja nie zabrania ustawodawcy podjąć decyzji o zaangażowaniu urzędnika sądowego w rozstrzygnięcie sporu o prawo. Na poziomie konstytucyjnym nie uregulowano bowiem bezpośrednio zagadnienia liczby organów prowadzących postępowanie mające na celu rozstrzygnięcie sprawy i nie zakazuje się w sposób generalny ani rozdzielania czynności podejmowanych w celu rozpatrzenia sprawy między różne organy władzy publicznej, ani różnicowania zasad postępowania dla poszczególnych organów. Z perspektywy konstytucyjnej istotne jest, aby ostateczne i wiążące rozstrzygnięcie sprawy należało do sądu sprawującego wymiar sprawiedliwości. Beneficjent konstytucyjnego prawa do sądu musi mieć zagwarantowaną proceduralną możliwość przekazania sprawy do właściwego, niezależnego, bezstronnego i niezawisłego sądu. Postępowanie sądowe w tym ujęciu może stanowić «kontynuację» postępowania toczącego się przed urzędnikiem sądowym, w tym sensie, że sąd rozpozna merytorycznie «sprawę» i rozstrzygnie o prawach, które wcześniej stały się przedmiotem rozstrzygnięcia konkretnego urzędnika”<sup>8</sup>. Trybunał zezwala więc generalnie na powierzenie referendarzom sądowym generalnej kompetencji do rozstrzygania na pewnym etapie spraw, o których mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. W innych orzeczeniach TK dopuszczał wielokrotnie możliwość wydawania przez organy pozasądowe rozstrzygnięć, które bez wątpienia można zakwalifikować do sfery „sprawowania wymiaru sprawiedliwości”. Jedynie tytułem przykładu można tu wskazać orzekanie w sprawach dyscyplinarnych, które należą do szeroko rozumianej „odpowiedzialności karnej” w rozumieniu art. 42 ust. 1 Konstytucji RP. Odpowiedzialność dyscyplinarna może zaś prowadzić do znacznie większej ingerencji w prawa i wolności obwinionego niż odpowiedzialność za wykroczenie. Warto w tym kontekście przywołać pogląd doktryny prawa konstytucyjnego, zgodnie z którym „stanowisko, zgodnie z którym orzekanie o prawach, z zastrzeżeniem możliwości uzyskania następczej ochrony sądowej, może być powierzone innym organom niż sądy, nie budzi wątpliwości zarówno z punktu widzenia art. 45 ust. 1, jak i art. 175 Konstytucji RP. W szczegółach jednak granice, w jakich ustawodawca może skorzystać z takiej możliwości, warunki, pod jakimi może to nastąpić, jak również konsekwencje takiego rozwiązania dla standardu następczej ochrony sądowej nie zostały, jak dotychczas, jasno określone przez TK. Podkreślenia zatem wymaga, że jak dotąd w judykaturze TK brak jest jednoznacznych kryteriów, które pozwoliłyby na wyodrębnienie kategorii spraw (np. karnych, w tym wykroczeniowych), w których na pierwszym etapie postępowania niedopuszczalne byłoby powierzenie orzekania organowi pozasądowemu, z zachowaniem prawa do sądu realizowanego przez środek odwoławczy od orzeczenia organu pozasądowego. Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie do tej pory nigdy nie uznał takiej sytuacji za niedopuszczalną, o ile prawo do sądu zostało zachowane, a postępowanie przed organem pozasądowym odpowiadać będzie standardom, jakie wyznacza konstytucyjna zasada sprawiedliwości proceduralnej<sup>9</sup>. Najpełniej standardy te

---

<sup>8</sup> Uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 maja 2011 r., P 38/08, OTK-A 2011/4, poz. 33, pkt 1.5.

<sup>9</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 maja 2011 r., P 38/08, OTK-A 2011/4, poz. 33.

opisane zostały w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 maja 2011 r., w którym wskazano w szczególności, że:

- 1) „Konkludując [rozważania o statusie ustrojowym referendarza sądowego – uwaga M.I.], należy stwierdzić, że wymagania stawiane kandydatom na referendarza sądowego, warunki nawiązania stosunku pracy z referendarzami służą wzmocnionej ochronie stabilności zatrudnienia oraz zapewnieniu bezstronności i niezależności od innych organów władzy publicznej. W doktrynie prawnej formułuje się pogląd o «wysokim» statusie referendarza (...). Powierzenie im oznaczonych spraw z zakresu ochrony prawnej służyć ma zaś zagwarantowaniu sprawności postępowania indywidualnego oraz organizacji wymiaru sprawiedliwości. Korzystający z stabilności zatrudnienia oraz czytelnych i ustawowo uregulowanych podstawowych kryteriów awansu zawodowego referendarze cieszą się niezależnością od organów władzy publicznej w zakresie wydawanych aktów”<sup>10</sup>;
- 2) „W tym kontekście aktualny pozostaje zatem pogląd, że <<dla zagwarantowania jednostce prawa do sądu [w zakresie orzekania o zwolnieniu od kosztów sądowych przez referendarza sądowego] konieczne, ale jednocześnie i wystarczające, będzie zapewnienie jej możliwości zaskarżenia takiego rozstrzygnięcia organu niesądowego do sądu powszechnego lub administracyjnego, który w przedmiocie zwolnienia od kosztów sądowych orzeknie ostatecznie>> (wyrok o sygn. P 54/07, s. 1813). W wypadku różnicy w ocenie stanu faktycznego i prawnego, jakie legły u podstaw rozstrzygnięcia o zwolnieniu od kosztów sądowych, podmiot, któremu odmówiono takiego zwolnienia, może wejść w spór z organem władzy publicznej w przedmiocie zasadności roszczenia o zniesienie oznaczonej ekonomicznej bariery. Służy temu skarga na orzeczenie referendarza (art. 398<sup>22</sup> oraz art. 398<sup>23</sup> k.p.c.). Nie oceniając konstytucyjności przyjętych rozwiązań oraz nie rozstrzygając doktrynalnych sporów w odnośnie do natury skargi, trzeba zauważyć, że należy ona do środków zaskarżenia, które nie wymagają spełnienia szczególnych wymogów formalnych i może być wniesiona w szczególności przez strony i uczestników postępowania, jak również przez zainteresowanego, który nie był uczestnikiem postępowania (w postępowaniu nieprocesowym). Powinna ona odpowiadać wymogom pisma procesowego (art. 126 k.p.c.), a ponadto zawierać wniosek o uchylenie orzeczenia w całości lub w części oraz przytoczenie zarzutów i ich uzasadnienie. Wniesienie skargi w zakresie określonym w art. 398<sup>22</sup> § 2 k.p.c. Powoduje utratę mocy prawnej przez postanowienie referendarza. W sprawach wymienionych w art. 398<sup>23</sup> § 1 wniesienie skargi wstrzymuje zaś wykonalność zaskarżonego orzeczenia. Rozpoznając skargę, sąd nie jest związany jej zarzutami i z urzędu uwzględnia wszelkie uchybienia zaskarżonego orzeczenia, zarówno

---

<sup>10</sup> Uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 maja 2011 r., sygn. akt P 38/08, OTK-A 2011/4, poz. 33, pkt 2.5.

merytoryczne, jak i procesowe”<sup>11</sup>;

- 3) „Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że ustawodawca nie tylko nie może wyłączyć kontroli sądowej nad postępowaniem toczącym się przed pozasądowym organem, który wydaje akt kształtujący sytuację prawną podmiotu konstytucyjnych praw i wolności, ale jest zobowiązany do ukształtowania tego postępowania, aby zagwarantować: a) możliwość bycia wysłuchanym; b) jawność jako zasadę; c) udział podmiotu, którego to postępowanie dotyczy; d) ujawnienie w sposób czytelny motywów uzasadniających rozstrzygnięcie, które umożliwia ewentualną jego weryfikację przez sąd”<sup>12</sup>.

Wymogi art. 45 ust. 1 w zw. z art. 175 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 EKPCz oraz art. 47 Karty Praw Podstawowych UE, spełnione są w przypadku powierzenia organowi pozasądowemu jakim jest referendarz sądowy, czynności z zakresu rozstrzygania o prawach i wolnościach (sprawowania wymiaru sprawiedliwości) na pierwszym etapie postępowania, o ile spełnione zostaną łącznie następujące warunki:

- 1) postępowanie przed referendarzem sądowym spełniać będzie standardy wyznaczane przez konstytucyjną zasadę sprawiedliwości proceduralnej, w szczególności w zakresie ustawowych gwarancji niezależności oraz bezstronności w orzekaniu;
- 2) konstytucyjne i konwencyjne prawo do sądu zapewnione zostanie przez możliwość wniesienia przez stronę, której prawa i wolności zostały uszczuplone lub narażone na uszczuplenie przez orzeczenie referendarza sądowego nieskomplikowanego pod względem warunków formalnych i darmowego środka odwoławczego, którego wniesienie uruchomi dwuinstancyjne postępowanie przed organem spełniającym konstytucyjne oraz konwencyjne wymogi przewidziane dla „sądu”;
- 3) postępowanie przed sądem rozpatrującym środek odwoławczy od orzeczenia organu pozasądowego (w tym referendarza sądowego) spełniać będzie wymogi: a) możliwości strony bycia wysłuchaną; b) jawności jako zasadę; c) udziału podmiotu, którego to postępowanie dotyczy; d) ujawnienia w sposób czytelny motywów uzasadniających rozstrzygnięcie, które umożliwiają ewentualną jego weryfikację przez sąd.

Spełnienie wskazanych powyżej wymogów należy oceniać nie w skali „zero-jedynkowej”. Są one stopniowalne (można wypełnić w mniejszym lub większym stopniu). W moim przekonaniu można postawić generalną tezę, że z im głębszą ingerencją w konstytucyjne oraz konwencyjne prawa i wolności mamy do czynienia w danej kategorii sprawy, rozstrzyganej przez organ pozasądowy, w tym większym stopniu wskazane wyżej wymagania muszą zostać spełnione. Co do zasady, orzekanie w sprawach z zakresu prawa karnego (oraz z zakresów odpowiedzialności zbliżonej do karnej, tj. dyscyplinarnej, wykroczeniowej oraz administracyjno-karnej) wiązać się musi ze spełnianiem przez organ pozasądowy orzekający na pierwszym

---

<sup>11</sup> Uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 maja 2011 r., sygn. akt P 38/08, OTK-A 2011/4, poz. 33, pkt 3.6.

<sup>12</sup> Uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 maja 2011 r., sygn. akt P 38/08, OTK-A 2011/4, poz. 33, pkt 3.7.

etapie postępowania wskazanych wyżej wymogów w większym stopniu niż orzekanie w sprawach z zakresu prawa cywilnego czy tradycyjnie rozumianego prawa administracyjnego (z wyłączeniem realizowania odpowiedzialności administracyjno-karnej). Istnieje jednak pewna kategoria spraw, co do której konstytucyjnie całkowicie wyłączona jest możliwość merytorycznego orzekania nawet na pierwszym etapie przez organy pozasądowe, w tym referendarzy sądowych. Chodzi tu o realizację odpowiedzialności karnej, w której jednym z możliwych orzeczeń jest orzeczenie o pozbawieniu wolności osobistej. Skoro nawet o krótkotrwałym zatrzymaniu zgodnie z wymogami Konstytucji RP oraz Europejskiej Konwencji Praw Człowieka orzekać musi sąd, tym bardziej dotyczy to możliwości wymierzenia sankcji polegającej na pozbawieniu człowieka na pewien okres wolności osobistej. Wolność osobista stanowi jedną z najistotniejszych wolności konstytucyjnych (art. 41 Konstytucji RP) i konwencyjnych, będąc ściśle powiązana z godnością ludzką, która na gruncie art. 30 Konstytucji RP jest nienaruszalna. Podobnie, za niedopuszczalne należy uznać orzekanie w przedmiocie środków, pozbawiających jednostkę w sposób długotrwały możliwości realizowania innych konstytucyjnych istotnych praw podmiotowych, np. prawa do dostępu do służby publicznej (art. 60 Konstytucji RP), wolności działalności gospodarczej (art. 22 Konstytucji RP) czy wolności wyboru i wykonywania zawodu (art. 65 ust. 1 Konstytucji RP). Ze względów konstytucyjnych niedopuszczalne jest także orzekanie przez referendarzy sądowych w przedmiocie przepadku, co wynika z art. 46 Konstytucji RP. Tym samym konstytucyjnie wykluczone byłoby orzekanie przez referendarzy sądowych w postępowaniu karnym w przedmiocie nałożenia odpowiedzialności karnej za przestępstwo zagrożone karą pozbawienia wolności. Podobnie należy ocenić orzekanie przez referendarzy w postępowaniu w sprawach o wykroczenia zagrożone karą aresztu. W żadnym wypadku nie jest konstytucyjnie dopuszczalne, by referendarze sądowi orzekali o przepadku. Wydaje się także, że niedopuszczalne jest orzekanie przez organy pozasądowe (w tym referendarzy sądowych) środków karnych (niezależnie od tego, czy określone są w k.k., k.w. czy jakiegokolwiek ustawie pozakodeksowej) stanowiących sankcję polegającą na czasowym pozbawieniu prawa dostępu do funkcji publicznej, wolności działalności gospodarczej czy wolności wyboru i wykonywania zawodu. Tego typu środki powinny być orzekane na wszelkich etapach postępowania wyłącznie przez sądy w rozumieniu konstytucyjnym. Z tego powodu, w moim przekonaniu, w przypadku przyznania referendarzom sądowym kompetencji do merytorycznego orzekania w postępowaniu nakazowym w sprawach o wykroczenia należy wyłączyć ich uprawnienie do orzekania środków karnych. Brak jest natomiast istotnych konstytucyjnych przeszkód dla merytorycznego orzekania przez referendarzy sądowych na pierwszym etapie postępowania sankcji o charakterze *stricte* ekonomicznym (takich jak kara grzywny), zwłaszcza w przypadku gdyby nie sięgały one zbyt istotnej wielkości (co mogłoby stanowić zbyt daleką ingerencję w konstytucyjne prawo własności) czy sankcji polegającej na nałożeniu na sprawcę określonych obowiązków, np. obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne (co stanowi istotę kary ograniczenia wolności w polskim ustawodawstwie karnym). Moim zdaniem jednak ze względów konstytucyjnych orzeczenie referendarza sądowego w tym zakresie nie może przetamywać konstytucyjnego domniemania niewinności (art. 42 ust. 3 Konstytucji RP).

Orzeczenie „skazujące” wydane przez referendarza sądowego nie powinno zatem być ujawniane w Krajowym Rejestrze Karnym. Z tego powodu za niecelowy należy uznać jakikolwiek udział w orzekaniu merytorycznym przez referendarzy sądowych w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności karnej *sensu stricto*. Natomiast podobne względy nie mają zastosowania do postępowania nakazowego w sprawach o wykroczenia, skoro orzeczenia w tym zakresie i tak nie są ujawniane w Krajowym Rejestrze Karnym.

W art. 2 projektu proponuje się wprowadzenie 3-miesięcznego *vacatio legis*, koniecznego z uwagi na wymagane zmiany organizacyjne w wydziałach karnych sądów rejonowych.